

Agnieszka Skowrońska-Pućka\*

## LOSY ŻYCIOWE MAŁOLETNICH MATEK, BYŁYCH WYCHOWANEK PLACÓWEK OPIEKUŃCZO- WYCHOWAWCZYCH. PERSPEKTYWA BIOGRAFICZNA

### Wprowadzenie

Artykuł ma charakter teoretyczno-empiryczny, przedstawia fragmenty autorskich weryfikacji jakościowych poświęconych problematyce nastoletniego macierzyństwa, realizowanego przez wychowanki placówek opiekuńczo-wychowawczych. Poruszona w nim problematyka dotyczy konsekwencji, których w związku z zaistnieniem (przed)wczesnej ciąży oraz umieszczeniem w placówce opiekuńczo-wychowawczej doświadczyły małeletnie dziewczęta i ich wpływu na kształt aktualnej sytuacji życiowej byłych wychowanek POW, które w wieku nastoletnim urodziły dziecko.

### Założenia metodologiczne autorskich weryfikacji empirycznych

Przyczynkiem do zainteresowania się problematyką nastoletniego macierzyństwa stały się moje doświadczenia pedagogiczne, zdobyte w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu socjalizacyjnego, specjalizującej się w opiece nad małeletnimi matkami i ich dziećmi.

Przedmiotem prezentowanych tu fragmentarycznie weryfikacji empirycznych realizowanych w latach 2013-2014 uczyniłam doświadczenie (przed)wczesnego macierzyństwa, które wpisało się na stałe w biografie małeletnich dziewcząt, wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych. Będąc w bezpośrednim kontakcie z dziewczętami, które doświadczyły (przed)wczesnego macierzyństwa, a także w związku ze specyfiką i charakterem przedmiotu badań oraz podjętych problemów badawczych, oscylujących wokół realizowanego w warunkach instytucjonalnych „trudnego macierzyństwa”, jak również ze względów metodologicznych oraz humanistycznych, dla

---

\* **Agnieszka Skowrońska-Pućka** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, zainteresowania naukowe: problematyka przemian życia rodzinnego we współczesnym społeczeństwie, problematyka macierzyństwa jako doświadczenia kulturowego i biograficznego ze szczególną koncentracją na zjawisku (przed)wczesnego macierzyństwa realizowanego w warunkach instytucjonalnych; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8261-7116>; e-mail: [a.pucka@amu.edu.pl](mailto:a.pucka@amu.edu.pl)

celów realizacji badania wybrałam jakościowy sposób prowadzenia weryfikacji empirycznych. Metoda biograficzna pozwoliła na poznanie swoistego rodzaju trajektorii życia dziewcząt, których wspólnym doświadczeniem stało się (przed)wczesne macierzyństwo. Technika, którą zastosowałam w trakcie prowadzenia weryfikacji empirycznych był wywiad pogłębiony. W toku prowadzonych badań rozpoznano następujące obszary:

- obraz dzieciństwa i wczesnej młodości w relacjach kobiet, które urodziły dziecko przed osiągnięciem pełnoletności;
- okoliczności związane z uzyskaniem informacji o zajściu w ciążę;
- doświadczenia związane z umieszczeniem dziewcząt w placówce opiekuńczo-wychowawczej;
- doświadczenia związane z narodzinami dziecka;
- funkcjonowanie w POW po urodzeniu dziecka;
- najdotkliwiej odczuwane konsekwencje wynikające z urodzenia dziecka w wieku nastoletnim;
- ocena roli placówki w zakresie wsparcia i pomocy, których wraz z dziećmi są adresatkami;
- potrzeby i oczekiwania kobiet, które urodziły dziecko przed osiągnięciem pełnoletności.

Z uwagi na problematykę podejmowaną w ramach niniejszego artykułu, poniżej skoncentrowano się na opisie aktualnej sytuacji życiowej badanych kobiet w sferze edukacyjnej, zawodowej, relacji z partnerem (ojcem dziecka) i jej ewentualnego wpływu na przyszłe losy kobiet. Przedstawione poniżej rozważania, które wynikają z analizy ogólnych danych o charakterze makrospołecznych trendów i tendencji odwołują się *de facto* do mikro rzeczywistości i biografii tysięcy dziewcząt w podobnie trudnej sytuacji życiowej.

Prowadząc badania zależało mi na uchwyceniu – przez analizę opinii i poglądów zawartych w wypowiedziach badanych małoletnich matek – momentów newralgicznych w ich życiu oraz ukazaniu fragmentów rzeczywistości, w której żyją. Moją intencją było dotarcie do „osobistego znaczenia określonych dziedzin życia” (Helling 1990, s. 17) oraz, co pozostaje w zgodzie z metodologią badań jakościowych, dotarcie do „danych znaczących a nie reprezentatywnych” (Gromkowska-Melosik 2011, s. 264). Celem prowadzonych przeze mnie weryfikacji empirycznych, tu jedynie fragmentarycznie zaprezentowanych, było:

- 
- opisanie problemów oraz doświadczeń związanych z krytycznymi wydarzeniami życiowymi, jakimi są umieszczenie małoletniej w placówce opiekuńczo-wychowawczej;
  - ujawnienie subiektywnego sposobu spostrzegania i interpretowania sytuacji kryzysu przez małoletnie matki, poznanie znaczenia jakie nadało ich życiu macierzyństwo;
  - ukazanie towarzyszących wydarzeniu emocji, przeżyć, demonstrowanych zachowań i reakcji podejmowanych przez małoletnie matki;
  - ustalenie potrzeb w zakresie wsparcia społecznego małoletnich matek;
  - uzyskanie informacji na temat efektywności systemu profilaktycznego i pomocowego adresowanego do małoletnich matek;
  - określeniu głównych kierunków tworzenia systemu wsparcia dla małoletnich matek oraz ich dzieci (Skowrońska-Pućka 2016, s. 130).

O doborze próby zdecydowały względy poznawcze. Dokonano celowego doboru próby. W badaniu uczestniczyły matki, które spełniały następujące warunki: zaszły w ciążę lub urodziły dziecko przed ukończeniem osiemnastego roku życia, dodatkowo przed, w trakcie ciąży lub z dzieckiem trafiły do placówki opiekuńczo-wychowawczej na skutek ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej ich własnych rodziców i przebywały z dzieckiem w placówkach dłużej niż dwa lata, a w momencie prowadzenia badania upłynęły co najmniej dwa lata od opuszczenia przez nie placówki. Ostatecznie w badaniu udział wzięło trzynaście dziewcząt (Skowrońska-Pućka 2016, s. 131).

Mimo tego, że nie mogę odnosić wyników moich weryfikacji empirycznych do całej populacji niepełnoletnich matek, chociażby dlatego, iż nie wszystkie nastoletnie dziewczęta w ciąży lub małoletnie matki są wychowaniami placówek opiekuńczo-wychowawczych, to jestem głęboko przekonana, iż biografie małoletnich matek biorących udział w badaniach – przynajmniej do pewnego stopnia – ukazują problemy typowe dla wielu współczesnych, żyjących w Polsce nastoletnich matek. A zebrane w ciągu ostatnich lat biografie obejmujące istotne fragmenty życia narratorów, stanowią w tym projekcie przedmiot podstawowych analiz przebiegu ich życia, jak i środek służący analizie doświadczeń związanych z (przed)wczesnym macierzyństwem (por. Skowrońska-Pućka, 2016).

### **(Przed)wczesne macierzyństwo realizowane w warunkach instytucjonalnych**

Już od dłuższego czasu możemy mówić o spadku liczby urodzeń dzieci wydawanych na świat przez małoletnie matki. Niepokojące jest natomiast to – jak wskazuje Piotr Szukalski – mimo iż „wyraźnie zmniejszyła się liczba urodzeń wśród ogółu nastoletnich matek (pomiędzy rokiem 1970 a 2015 spadek o 76,3% – z 50,7 tys. na 12,0 tys.), skala spadku jest znacznie mniejsza w przypadku matek bardzo młodych, mających nie więcej niż 16 lat” (Szukalski 2016, s. 1). Warto zauważyć, iż tu jedynie zasygnalizowane zmiany dotyczące płodności nastolatek „dokonują się w ostatnich latach w warunkach zmniejszania się liczby potencjalnych młodych matek” (Szukalski 2016, s. 2). W konsekwencji, jak zauważa Szukalski, mamy do czynienia z pojawieniem się (w ciągu ostatnich dziesięciu lat) wzrostu płodności wśród nastolatek, która wyraża natężenie urodzeń w zbiorowości kobiet w wieku 15-19 lat w przeliczeniu na 1000 kobiet w tym wieku. Odsetek nieletnich matek wśród ogółu rodzących stanowi 10% (Zarazowska, Lewicka, Sulima 2015, s. 36).

Dane Głównego Urzędu Statystycznego z 2013 roku wskazują na prawie 14500 żywych urodzeń przez nastolatki (poniżej 19. roku życia). Osiemnaścioletki wydały na świat 4278 dzieci, dla 3938 było to pierwsze dziecko, dla 312 – drugie, dla 16 z nich trzecie. Dziewczęta siedemnastoletnie wydały na świat 2271 dzieci, dla 91 z nich było to już drugie dziecko, a dla dwóch siedemnastolatek już trzecie; 886 dzieci stanowiło potomstwo szesnastolatek, osiemnaście szesnastolatek rodziło już po raz drugi, jedna szesnastolatka była matką trójki dzieci. Dziewczęta poniżej 15. roku życia wydały na świat 286 dzieci, dla jednej z nich było to już drugie dziecko (Rocznik Demograficzny 2013). Tylko w 2013 roku odnotowano ponad 1300 przypadków porodów wśród dziewcząt poniżej 16. roku życia. Dane statystyczne wskazują, iż liczba ta jest nieco mniejsza niż w poprzednich latach, jednak nadal jest to niezwykle poważny problem. W tym miejscu należy podkreślić, że prezentowane dane dotyczą jedynie ciąży zakończonych porodem. Nie ma możliwości wskazać, jaka liczba nastolatek poddaje się aborcji. Niestety, rzeczywiste liczby ciąży wśród nastolatek są zapewne znacznie większe.

Warto zadać sobie pytanie, co w sytuacji, kiedy ciąża pojawia się w wieku nastoletnim, a młoda dziewczyna – sama nieprzygotowana do pełnienia roli matki – nie może ponadto liczyć na pomoc rodziny? Rodziny, która na skutek negatywnych, gwałtownie dokonujących się przemian nie jest w stanie realizować swych podstawowych funkcji? Rodziny, która już przed pojawieniem się ciąży córki nie była w stanie zaspokoić nawet podstawowych potrzeb egzystencjalnych, co wielokrotnie wyzwalalo przeżycia frustracyjne

i stresowe, których odreagowanie następowało na skutek używania środków psychoaktywnych lub przemocy i pośrednio przyczyniło się do zaistnienia (przed)wczesnego obowiązku macierzyńskiego? W tak dramatycznych przypadkach niejednokrotnie konieczna staje się najpierw kontrola, a w konsekwencji także interwencja instytucji państwowych. Ostateczną formą pomocy rodzinie i małoletniej będącej w ciąży lub małoletniej matce z dzieckiem jest umieszczenie ich w instytucjonalnym systemie pieczy zastępczej, co wiąże się z ograniczeniem lub pozbawieniem władzy rodzicielskiej rodziców. Dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, iż w 2016 roku na terenie Polski funkcjonowało 1126 placówek instytucjonalnej pieczy zastępczej (GUS 2016). Oczywiście nie wszystkie z nich są przystosowane do tego, by objąć opieką młodą matkę i jej dziecko i nie wszystkie małoletnie matki wymagają wsparcia instytucjonalnego.

### **Sytuacja życiowa badanych kobiet po opuszczeniu placówki opiekuńczo-wychowawczej**

Grupa małoletnich matek, na co wskazują badacze omawianej problematyki, jest bardzo różnorodna. Różnią je pochodzenie społeczne, pozycja socjoekonomiczna i zaplecze finansowe z tym związane, sytuacja relacyjna w rodzinach pochodzenia, warunki mieszkaniowe itp. Jednak, jak się wydaje, cechą dla nich wspólną i charakterystyczną są problemy na wielu płaszczyznach, których doświadczają z uwagi na zaistnienie (przed)wczesnej ciąży, a tym samym pojawienie się (przed)wczesnego obowiązku macierzyńskiego. Podkreśla to również Łukasz Ratajczak, pisząc, iż „rodzicielstwo osób niepełnoletnich to niewątpliwie trudne wydarzenie w życiu młodych ludzi. Z uwagi na wielość, różnorodność oraz dynamikę zmian, jakie generują porzucenie dziecka oraz podjęcie i pełnienie roli rodzica przez małoletnie osoby – zdarzenie to traktować można jako zjawisko wielowymiarowe” (Ratajczak 2012, s. 229). Konsekwencje charakteryzowanego tu zjawiska rozpatrywać można w różnych aspektach: indywidualnym, bo dotyczącym bezpośrednich konsekwencji charakterystycznych dla małoletnich matek, ojców, ale i także samego dziecka oraz społecznym – z uwagi na fakt, iż to niepunktualne, w ich przypadku, wydarzenie dotyczy również środowiska społecznego w którym na co dzień funkcjonują małoletni rodzice. „Konsekwencje rodzicielstwa osób niepełnoletnich analizować należy jednak oddzielnie, w zależności od płci. Odmiennie są bowiem doświadczenia niepełnoletnich matek i małoletnich ojców” (Ratajczak 2012, s. 229). Analiza narracji badanych dziewcząt wskazuje, że konsekwencje wynikające z zaistnienia (przed)wczesnego obowiązku macierzyńskiego doświadczyły najdotkliwiej po opuszczeniu placówki. Młode matki nie były zazwyczaj gotowe emocjonalnie i społecznie,

by się usamodzielnic, mimo iż wszystkie kobiety, biorące udział w prowadzonych przeze mnie weryfikacjach empirycznych mogły pozostać w placówce opiekuńczo-wychowawczej i kontynuować naukę (po ukończeniu osiemnastego roku życia), zdecydowały się na jej opuszczenie. Do najczęściej występujących problemów, determinujących losy wychowanek, wynikających zarówno z zaistnienia (przed)wczesnej ciąży, jak i związanych z opuszczeniem placówki opiekuńczo-wychowawczej zaliczyć można przede wszystkim ograniczone możliwości rozwoju edukacyjnego oraz zawodowego.

[Julia] *Ja bym chciała wrócić do szkoły, ale nie mam jak – oni są mali. Ja bym chciała ale najgorsze jest to, że nie mam jak. Musiałabym dojeżdżać do miasta, a jak jest Karol w pracy to bym musiała ich dwóch brać, żeby mama mogła z nimi zostać. Musiałabym jeździć tam codziennie, a to by mi się też nie opłacało, bo zimą, tak co dzień z nimi jeździć to ciężko. . .*

[Mirka] *Później trochę pracowałam i później znowu nic nie miałam. . . . Ja trochę w restauracji, jako kelnerka. Chwile w solarium pracowałam, ale to te prace były takie, że. . .*

[Ola] *Teraz dorabiam sobie na przykład przy zbieraniu kamieni z pola, wybieraniu ziemniaków u gospodarzy i oni dają dychę za godzinę i ja mam kilometr do nich. W przyszłym tygodniu jeszcze do kamieni pójde. No jak mały jeszcze nie chodził do przedszkola to nie miałam takiej możliwości ale teraz, jak jest w przedszkolu to mam taką możliwość.*

Brak wykształcenia i kwalifikacji zawodowych utrudnia lub uniemożliwia skuteczne znalezienie się na współczesnym rynku pracy, co prowadzi do trudnej sytuacji finansowej i bytowej. Dla badanej przeze mnie grupy kobiet, byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych, które przedwcześnie zostały matkami, charakterystyczna jest niska pozycja społeczno-ekonomiczna, skrajnie trudne warunki materialno-bytowe, uzależnienie od wsparcia instytucji pomocowych oraz wieloródtwo.

[Julia] *W czerwcu opuściłam placówkę, najpierw wynajmowaliśmy sami mieszkanie w (tu pada nazwa miejscowości), ale było ciężko, nie daliśmy rady, to się nie opłacało, mieszkanie w (nazwa miejscowości). Potem przyjechaliśmy tu (do małej wioski w województwie wielkopolskim). Jak mały skończył dwa lata to zaszłam w ciążę z Wanessą. . . Po roku od opuszczenia placówki. To nie była ciąża planowana ale chcieliśmy drugie dziecko. I tak jakoś wyszło, no ale ciężko jest z dwójką. Tylko Karol pracuje, a wiadomo tam jakiś kokosów nie ma [ . . . ].*

[Iga] *Ja się obawiam, że, jak tam pójdzie położna. . . (Iga jest w ciąży z czwartym dzieckiem, mieszka w skrajnie trudnych warunkach). [ . . . ] Bo ja jak tam z Radkiem poszłam, to jego rodzice ze studni wodę brali jeszcze. No my tam*

*z rodzicami, którzy na drugiej połowie mieszkają. Ale tak: tam nie mamy ani centralnego. Tam piec. I wilgoć tam jest. Tam są duże przeskokki temperatur. Bo na przykład w pokoju mamy napalone a przyjdą dzieciaki do kuchni i już jest chłodno, jak na przedpokój to tam jest mróz. I tam jest tylko palone. Na przykład w łazience mamy niby wannę, ale nic nie mamy podłączone. Dzieciaki się cały czas w misce myją. Takie tam. Radek (partner Igi) takie podejście, raz robi. Teraz niby po trochu u jakiegoś rolnika robi.*

Mówiąc o implikacjach wynikających z (przed)wczesnej ciąży badane kobiety wielokrotnie koncentrowały się również na losach związku z ojcem dziecka.

[Pola] *Już po kilku miesiącach od urodzenia małej zaczęło się psuć i się rozstaliśmy. Sama zostałam jeszcze przed osiemnastką...*

[Kasia] *Ja nie mogłam na to patrzeć, nie mogłam się na to chłanie godzić. Nie chciałam by małe oglądały go w takim stanie, potem awantury i takie tam. Ja wiedziałam z domu jak to jest. Gdybym miała dokąd pójść zerwałabym wcześniej.*

Analiza narracji wskazuje, że ich związki należały do krótkotrwałych i wieloprotymowych.

[Kasia] *Palenie, picie, znajomi to było dla niego ważne... Ja myślałam, że on się zmieni, ale nie...*

Młode osoby nie były przygotowane do życia w rodzinie w warunkach nakładających na nie liczne (nieplanowane) obowiązki (por.: Kempnińska 2005, 2012). W przypadku wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych nieprzygotowanie do życia w założonej przez siebie rodzinie wynikało z błędów wychowawczych i obserwacji nieodpowiednich wzorców zachowań występujących w rodzinach pochodzenia, na co wskazywały badane, wspominając swoje dzieciństwo. Niektóre z dziewcząt doświadczyły rozpadu związku, jeszcze przed uzyskaniem informacji o ciąży.

[Angelika] *Jak ja jeszcze nie wiedziałam, że jestem w ciąży to był jakoś pierwszy, początek drugiego miesiąca, jakoś tak, to się rozstaliśmy, a ja po chwili dowiedziałam, się że jestem w ciąży. A to było już jak byłam w Pogotowiu Opiekuńczym.*

Rozpad związku sprawiał, że dziewczęta zmuszone były realizować zadania wynikające z opieki i wychowania dziecka samotnie, czasami bez kontaktu z ojcem dziecka lub przy jego minimalnym, okolicznościowym wsparciu, co często dotyczyło także ich rodzin pochodzenia oraz rodzin ojców dzieci.

[Daria] *Czasami pisał i dzwonił... Na początku to ja do niego dzwoniłam i pisałam. To ja chciałam, to ja się starałam nie on... Jeździłam też do*

*jego mamy, potem to już nie miałam nadziei, że on będzie. Od niego nie było żadnej pomocy. I nawet z jego rodziny poprosiłam na chrzestnego, ale się nie zgodzili, bo stwierdzili, że jestem obca.*

„W środowisku praktyków – pracowników służb społecznych i innych instytucji pomocowych, panuje przekonanie, że pobyt w placówce w większości przypadków skutkuje porażką – zakłada się, że osoby wychowane w warunkach instytucjonalnych najczęściej nie radzą sobie w życiu, lokując się na niskich pozycjach w strukturze społecznej, a dzieci byłych wychowanków powielają ich losy” (Golczyńska-Grondas 2012, s. 9). To twierdzenie, w sytuacji małoletnich matek, wychowanek POW, wydaje się być szczególnie uzasadnione. Urodzenie dziecka w wieku nastoletnim, jak wskazują badacze, a także (częściowo) wyniki prowadzonych przeze mnie badań, umacnia bowiem i tak już gorsze, wyjściowe położenie młodzieży z grup defaworyzowanych. Choć należy zauważyć, że urodzenie dziecka w wieku nastoletnim nie musi wiązać się jedynie z negatywnymi konsekwencjami. Dziewczęta biorące udział w prezentowanych tu jedynie fragmentarycznie weryfikacjach empirycznych wskazały również, że macierzyństwo nadało ich życiu nowy, „lepszy” kierunek. Mimo iż dla większości z nich wiadomość o ciąży była zaskoczeniem, któremu towarzyszył ogromny stres, szok i w większości przypadków niesprzyjające okoliczności, dziewczęta decydowały się podjąć zadania wynikające z macierzyństwa, a z perspektywy czasu opisują macierzyństwo w kategoriach szansy i daru, choć zaznaczyć należy, że nie zawsze umiały, jak same wskazywały, ową szansę należycie wykorzystać (Skowrońska-Pućka 2016, s. 225).

[Ola] *Jak zaszłam w ciążę to tam już chodziłam do szkoły normalnie. Już tam mówię, że dzięki temu chociaż se szkołę skończę. Bo wiedziałam, że jakbym nie poszła... to bym tej szkoły w ogóle nie skończyła. No to już było pewne i wiedziałam na sto procent, nie? Uważam, że to była dla mnie szansa, że nawet z jednej strony dobrze, że zaszłam (w ciążę), bo skończyłam sobie tą szkołę i tam trochę się nauczyłam ale też trochę tam przeżyłam niepotrzebnie...*

### **Wnioski z badań własnych – wymiary aktualnej sytuacji życiowej byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych**

Charakteryzowane tu, jedynie fragmentarycznie, badania empiryczne obejmowały szerokie spektrum problemów. Na podstawie analizy materiału narracyjnego, koncentrującego się w omawianym przypadku na różnych wymiarach aktualnej sytuacji życiowej badanych dziewcząt, udało się wyłonić (za Golczyńską-Grondas 2012) zarówno przypadki osób funkcjonujących „na marginesie” z racji kontynuacji trajektoryjnych doświadczeń poprzed-



nich generacji. Losy niektórych z nich można scharakteryzować używając metafory „chybotliwej łodzi” – osiągnięta przez dziewczęta względna stabilizacja w pewnych wymiarach życia (związek partnerski, ukończenie szkoły gimnazjalnej) pozostaje jednak zagrożona w związku oddziaływaniem czynników, które mogą przyczynić się do uruchomienia nowej trajektorii (brak wykształcenia, brak pracy, kłopoty w związku, uzależnienie od partnera i jego rodziców). Inne to typowe „przedstawicielki *working poor*, które ułożyły sobie życie osobiste. Mimo różnych kłopotów i trudności w znacznej mierze o charakterze finansowym, udaje im się „wiązać koniec z końcem”, dzięki czemu ich osobista sytuacja jest stabilna” (Golczyńska-Grondas 2012, s. 9-10). O relatywnym sukcesie biograficznym nie można powiedzieć w żadnym z przypadków. Tylko dwie z kobiet uzyskały wykształcenie średnie, w tym jedna kontynuuje naukę w szkole średniej. Ich sytuacja materialno-bytowa jest bardzo trudna, nie pracują, uzależnione są od partnera lub życzliwości rodziców partnera, co wywołuje liczne konflikty. Niektóre, mimo iż, jak same stwierdzają, dobrze funkcjonują w rolach rodzicielskich, nie mogą liczyć na wsparcie ojca dziecka: żyją razem, ale osobno. Są to więc jednostki nadal zagrożone marginalizacją.

## Literatura

- GOLCZYŃSKA-GRONDAS A. (2012), Biografie dorosłych wychowanków domów dziecka – próba analizy socjologicznej, *Acta Universitatis Lodzensis Folia Sociologica*, nr 41.
- GUS (2016), Instytucjonalna piecza zastępcza w 2016 r. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/dzieci-i-rodzina/dzieci/instytucjonalna-pieczka-zastepcza-w-2016-r-,2,1.html> [data dostępu: 25.07.2017].
- HELLING K. (1990), Metoda badań biograficznych, [w:] Metoda biograficzna w socjologii, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, PWN, Warszawa.
- KEMPIŃSKA U. (2005), Małżeństwa młodocianych. Przyczyny i konsekwencje, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku, Włocławek.
- KEMPIŃSKA U. (2012), Małżeństwa młodocianych. Cięża, ślub i co dalej...? Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- RATAJCZAK Ł. (2012), Rodzicielstwo osób niepełnoletnich, [w:] Socjalizacja dysocjacyjna w doświadczeniu indywidualnym i społecznym. Inspiracje teoretyczne i próby pedagogicznych ingerencji, red. A. Matysiak-Błaszczyk, J. Modrzewski, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań-Kalisz.

- ROCZNIK Demograficzny 2013, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2014,3,8.html> [data dostępu: 11.01.2015].
- GROMKOWSKA-MELOSİK A. (2011), Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu, Impuls, Kraków.
- SKOWROŃSKA-PUĆKA A. (2016), (Przed)wczesne macierzyństwo – perspektywa biograficzna. Diagnoza, pomoc i wsparcie, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- SKOWROŃSKA-PUĆKA A. (2016), Nastoletnie macierzyństwo – szansa czy ograniczenie? Doświadczenia małoletnich matek z grup defaworyzowanych, „Studia Edukacyjne”, nr 42.
- SZUKALSKI P. (2016), Urodzenia nastolatek, „Demografia i Gerontologia społeczna – biuletyn informacyjny”, nr 6.
- ZARAZOWSKA M., LEWICKA M., SULIMA M. (2015), Macierzyństwo wśród nieletnich, „European Journal of Medical Technologies”, 2(7): s. 36-41.

**Agnieszka Skowrońska-Pućka**

#### **FATE OF UNDERAGE MOTHERS, FORMER PUPILS OF COORECTIONAL FACILITIES**

**Keywords:** teenage motherhood, correctional facility, consequences of (too)early motherhood, family.

The topic of the empirical verification presented fragmentarily in this article is (too)early motherhood and the experience accompanying it. Both are part of life trajectory of young girls, former pupils of correcting facilities, who decide to undertake and fulfill the role of mother. The aim of the article is to present implications resulting from (too)early motherhood and their influence on the current educational, professional and relationship situation of the young mothers after they have left correctional facilities.

Agnieszka Skowrońska-Pućka

**LOSY ŻYCIOWE MAŁOLETNICH MATEK, BYŁYCH WYCHOWANEK  
PLACÓWEK OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH**

**Słowa kluczowe:** nastoletnie macierzyństwo, placówka opiekuńczo-wychowawcza, konsekwencje (przed)wczesnego macierzyństwa, rodzina.

Przedmiotem weryfikacji empirycznych prezentowanych fragmentarycznie w niniejszym artykule jest zjawisko (przed)wczesnego macierzyństwa oraz doświadczenia, które w związku z jego wystąpieniem wpisują się w trajektorię życia młodych dziewcząt, byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych, decydujących się podjąć i pełnić rolę matki. Celem artykułu jest zaprezentowanie implikacji wynikających z (przed)wczesnego macierzyństwa oraz ich wpływu na obecną sytuację w obszarze edukacyjnym, zawodowym i relacyjnym, która staje się udziałem młodych matek, byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych po opuszczeniu przez nie placówek.